

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 czerwca 2013 r.

***Czy termin przedawnienia roszczenia o zwrot kwot refundacji leków, o którym mowa w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027) przez przedsiębiorcę prowadzącego ogólnodostępną aptekę jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i jako takie podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c., czy też ze względu na publicznoprawny charakter należy je kwalifikować wyłącznie jako roszczenie związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa i w związku z tym podlega ono dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia?***

### Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku zasądził od Narodowego Funduszu Zdrowia w W. na rzecz Dariusza Z. kwotę 68.444,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 06 lutego 2009 roku do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie to zostało oparte na następujących ustaleniach:

D. Z. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu ogólnodostępnej apteki, której przedmiotem jest sprzedaż leków i innych wyrobów medycznych także na podstawie recept. Część leków jest w całości lub w części refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia z siedzibą w W. Stosownie do dalszych ustaleń Sądu I instancji, w okresie od 01 stycznia 2003 roku do 31 grudnia

2007 roku i w latach następnych także w 2009 roku D. Z. przedstawiał Narodowemu Funduszowi Zdrowia zbiorcze zestawienia recept na leki i wyroby medyczne tzw. zestawienia refundacyjne, które nie były kwestionowane czego wyrazem były na bieżąco dokonywane stosowne wypłat za okres do 31 grudnia 2007 roku, w tym za lek Diphereline SR inj. Im. 11,25 mg.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, iż w okresie od 16 czerwca 2008 roku do 30 września 2008 roku Narodowy Fundusz Zdrowia dokonał kontroli recept zrealizowanych w okresie od 01 stycznia 2003 roku do 31 grudnia 2007 roku, w aptece prowadzonej przez D. Z. Przedmiotem kontroli było stwierdzenie przypadków wydania większej ilości niż jedno opakowanie powołanego wyżej leku. W następstwie kontroli w dniu 23 stycznia 2009 roku Narodowy Fundusz Zdrowia wystawił dokument w postaci noty księgowej obciążeniowej [...] za nienależnie wypłaconą refundację za leki i wyroby medyczne zrealizowane na podstawie recept w okresie od 01 stycznia 2003 roku do 31 grudnia 2007 roku na kwotę 78.885,56 zł wzywając do zapłaty tej kwoty w terminie 14 dni. Sąd I instancji ustalił także, iż w okresie od 01 stycznia 2009 roku do 15 stycznia 2009 roku D. Z. przedstawił Narodowemu Funduszowi Zdrowia, kolejne zbiorcze zestawienie recept na leki i wyroby medyczne podlegające refundacji na kwotę 68.444,92 zł. W dniu 05 lutego 2009 roku na piśmie Narodowy Fundusz Zdrowia złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. Jako wierzytelność po stronie D. Z. wskazano właśnie wierzytelność w kwocie 68.444,92 zł wynikającą ze zbiorczego zestawienia recept na leki i wyroby medyczne podlegające refundacji za okres od 01 – 15 stycznia 2009 roku. Jako wierzytelność Narodowego Funduszu Zdrowia podano wyżej opisaną notę księgową na kwotę 78.885,56 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w W. w zakresie podnoszonego przez pozwanego terminu przedawnienia roszczenia, który zgłoszono wobec złożenia pozwu dopiero w dniu 07 stycznia 2013 roku, uznał, iż roszczenie powoda nie jest związane z dążeniem (w sposób zorganizowany i ciągły) do osiągnięcia zysku dla siebie jako przedsiębiorcy, ale zmierza do uzyskania kwoty wynikającej z refundacji w związku z określonym sposobem sprzedaży danego leku objętego refundacją, która ma swoją podstawę prawną nie w przepisach stricte prawa prywatnego, ale w przepisach prawa o charakterze przede wszystkim publicznoprawnym. Sąd I instancji wskazał, że w sensie podmiotowym w relacji powód - pozwany mamy do czynienia ze stosunkiem cywilnoprawnym, ale nie oznacza to samo w sobie podstawy do uznania w sensie przedmiotowym czy

funkcjonalnym, iż roszczenie ma związek z działalnością gospodarczą definiowaną w art. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej. Uznając zatem, iż roszczenie powoda nie jest związane ściśle z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, iż skoro nie ma innego przepisu szczególnego zastosowanie będzie miał dziesięcioletni termin przedawnienia, a ten nie upłynął.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w W. pozwany zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c., poprzez przyjęcie, iż roszczenie o zwrot potrąconej przez pozwanego refundacji nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, a w konsekwencji przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie ma zastosowania trzyletni okres przedawnienia roszczeń. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Rozpoznając apelację strony pozwanej Sąd Okręgowy w W. powziął na gruncie niniejszej sprawy poważne wątpliwości dotyczące kwestii rozumienia zawartego w art. 118 k.c. określenia „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” i w związku z tym terminu przedawnienia roszczenia o zwrot kwot refundacji leków o którym mowa w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027), który to przepis w chwili wystąpienia przez powoda z wnioskiem o refundację, przez podmiot prowadzący ogólnodostępną aptekę, stanowił podstawę do jej dokonania, czego wyrazem jest niniejsze pytanie prawne skierowane do Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ustalenia terminu przedawnienia konkretnego roszczenia wymaga w świetle art. 118 k.c. uprzedniego jednoznacznego określenia charakteru i pierwotnego źródła powstania tego roszczenia. Źródłem tym **w sprawie niniejszej, z uwagi na okres, którego dotyczy refundacja (1.01 do 15.01.2009r.)** jest niewątpliwie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027), a zatem system powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego uregulowany głównie w przepisach prawa o charakterze publicznoprawnym. Konieczność zapewnienia powszechnego i równego dla wszystkich dostępu do świadczeń medycznych obejmuje nie tylko świadczenia

lekarzy lub zakładów opieki zdrowotnej, lecz również gwarancję państwa – wynikającą z art. 68 Konstytucji – dostępu obywateli do tańszego, nieuwzględniającego czystej kalkulacji ekonomicznej, zaopatrzenia w leki. Funkcją refundacji jest zatem wyrównanie aptekom różnicy, która powstaje pomiędzy ceną rynkową leku, a jego ceną detaliczną dla ubezpieczonego konsumenta, który lek nabywa po faktycznie niższej cenie lub – w szczególnych przypadkach nieodpłatnie. Wyrównanie tej różnicy następuje, więc w ramach i na zasadach systemu stworzonego przez ustawodawcę z uwzględnieniem jego specyfiki oraz odrębności.

To, że apteki należą do tego systemu wynika chociażby z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne stanowiącym, iż „apteka jest placówką ochrony zdrowia publicznego, w której osoby uprawnione świadczą w szczególności usługi farmaceutyczne, o których mowa w ust. 2” – tj. wydawanie produktów leczniczych i wyrobów medycznych, określonych w odrębnych przepisach (ust. 2 pkt 1). Pojęcie "placówka ochrony zdrowia publicznego" nie zostało bliżej określone w przepisach ustawy. Z wykładni literalnej (językowej) tego przepisu wynika, że działalność apteki ma służyć ochronie zdrowia publicznego. Zatem wykładnia tego przepisu powinna być dokonana w zgodzie z Konstytucją RP, a zwłaszcza z powołanym art. 68 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń słusznie dostrzegł, że z art. 68 ust. 1 Konstytucji RP należy wywieść podmiotowe prawo jednostki do ochrony zdrowia oraz obiektywny nakaz podejmowania przez władze publiczne takich działań, które są konieczne dla należytej ochrony i realizacji tego prawa (wyrok TK z 23 marca 1999 r., K 2/98, OTK 1999, Nr 3, poz. 38).

W powołanym świetle należy wskazać, iż ogólna kwestia rozumienia zawartego w art. 118 k.c. określenia „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” była niejednokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98 (OSNC 1998, nr 10, poz. 151), na którą powołuje się powód Sąd Najwyższy, podkreślił, że sam przymiot działania w charakterze przedsiębiorcy nie przesądza o tym, iż każde roszczenie tego podmiotu można uznać za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przyjął tym samym rozróżnienie na roszczenie związane z działalnością gospodarczą i związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. To drugie pojęcie w ocenie Sądu Najwyższego jest szersze i obejmuje także czynności związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym.

W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, a wywód ten - ze względu na kluczowe znaczenie zarzutu naruszenia art. 118 k.c. i różnicę zdań stron co do wykładni powołanego przepisu - wymaga szerszego przytoczenia, że określenie "związane z prowadzeniem działalności gospodarczej" jest określeniem bardzo szerokim. Użycie przez ustawodawcę takiego określenia zdaje się sugerować, że chodzi o jakikolwiek związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. Tego rodzaju interpretacja jest jednak w ocenie Sądu Najwyższego nie do przyjęcia. Należy bowiem dostrzegać różnicę pomiędzy zakresem pojęć "prowadzenie działalności gospodarczej", a "prowadzenie przedsiębiorstwa". Wykładnia art. 118 k.c. w omawianym zakresie wymaga także sięgnięcia do *ratio legis* uregulowania zawartego w tym przepisie. Wprowadzając krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ustawodawca uwzględnił wymagania prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W stosunkach między partnerami działalności gospodarczej, profesjonalistami, roszczenia powinny być realizowane sprawnie i szybko. Instrumentem "nakłaniającym" podmioty gospodarcze do takiego sprawnego działania jest krótki, trzyletni termin przedawnienia. Jego zastosowanie wymaga jednak w stosunkach między podmiotami istnienia partnerstwa w obrocie gospodarczym. Przedstawiona wykładnia art. 118 k.c. została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyroki Sąd Najwyższego: z dnia 1 października 1998 r., I CKN 288/98 – niepublikowany i z dnia 26 listopada 1998 r., I CKU 108/98 - publ. Prok.i Pr.-wkł. z 1999 r. nr 4 poz. 31, oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., III CZP 63/01 publ. OSNC 2002r. nr 9 poz. 106).

W związku z przytoczonymi rozbieżnościami rodzi się pytanie czy relacji łączącej apteki i NFZ można przypisać cechy charakterystyczne dla roszczeń stricte związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i w związku z tym zastosowania krótszego terminu przedawnienia. Stosunek łączący strony niewątpliwie znacznie odbiega od modelowego stosunku łączącego partnerów gospodarczych, zaś same prawa jak i obowiązki stron wynikają z ustaw szczególnych reglamentujących obrót lekami oraz zasady i tryb ich refundacji, tworząc odrębny system, umożliwiający w jego ramach wnikliwą kontrolę ze strony partnera publicznego. Podzielając ten punkt widzenia trudno przyjąć, aby stosunki między powodem a pozwanym w zakresie dokonywania wypłat na podstawie powołanej ustawy miały charakter partnerstwa w obrocie gospodarczym,

wymagającego ze względu na profesjonalny charakter działalności i potrzeby obrotu gospodarczego krótkiego, trzyletniego terminu przedawnienia.

Przeciwko powyższym argumentom przemawiają jednak poglądy powszechnie akceptowane w orzecznictwie stanowiące, iż za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się z reguły czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem jednak, że pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny i funkcjonalny związek (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 66; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, niepubl. i powołane tam orzecznictwo). Bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje przy tym, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 28/01, niepubl.; z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004, Nr 11, poz. 141).

Podążając powołanym tokiem rozumowania należy wskazać, że z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wyraźnie wynika uzależnienie wypłaty od rozliczenia się przez apteki z recept, na podstawie których ma nastąpić zwrot należności z tytułu refundacji. Z tego obowiązku może rozliczyć się wobec podmiotu zobowiązanego (Narodowego Funduszu Zdrowia) tylko ten, kto prowadzi sprzedaż detaliczną leków i materiałów medycznych, a zatem podmiot prowadzący – działalność gospodarczą m. in. w zakresie sprzedaży leków i innych wyrobów medycznych także na podstawie recept. Zgodnie z art. 87 ust. 1 prawa farmaceutycznego apteki dzielą się na: ogólnodostępne, szpitalne i zakładowe. Z kolei według ust. 2 powołanego artykułu apteki ogólnodostępne przeznaczone są do: zaopatrywania ludności w produkty lecznicze, leki apteczne, leki recepturowe, wyroby medyczne i inne artykuły, o których mowa w art. 86 ust. 8, a także wykonywania czynności określonych w art. 86 ust. 1 i 2. Apteka ogólnodostępna może być natomiast - w odróżnieniu do dwóch pozostałych rodzajów aptek - prowadzona tylko na podstawie uzyskanego zezwolenia na prowadzenie apteki (art. 99 ust. 1 prawa farmaceutycznego).

Na gruncie powołanych wątpliwości oraz stanu prawnego należy się zastanowić czy sporne czynności nie mogą wchodzić jednak w zakres działalności gospodarczej powoda z tego właśnie względu, iż pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, będąc realizacją zadań powodowego przedsiębiorstwa w celu osiągnięcia określonych i namacalnych korzyści ze sprzedaży leków, również tych objętych refundacją. Na gruncie niniejszych rozważań nie sposób przyjąć, iż roszczenie powoda w niniejszej sprawie dochodzone jest w oderwaniu od głównego celu przedsiębiorstwa prowadzącego działalność gospodarczą, którym jest dążenie do wypracowania konkretnego zysku i w związku z tym zastosowania dłuższego – dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Apteka dokonując sprzedaży refundowanych leków, który to system stanowi w założeniu ekonomiczną formę pomocy publicznoprawnej dla chorych obywateli czerpie z tego wymierne korzyści w postaci marży ze sprzedaży leków objętych refundacją funduszu. Niewątpliwie sprzedaż tego rodzaju medykamentów i wypracowywanie zysków jest w pewien sposób reglamentowana ustawowo, objęta dominium państwa jednakże apteka czerpie z niego wymierne korzyści uzyskiwane nierozzerwalnie w związku z prowadzoną reglamentowaną działalnością gospodarczą. Dochód apteki przy leku refundowanym jest tożsamy jak przy sprzedaży leku bez refundacji – cena sprzedanego leku nie ulega zmianie – odroczone zostaje jedynie moment części bądź całości płatności ceny za wydany lek, którego koszt zakupu rozkłada się pomiędzy Skarb Państwa a ubezpieczonego realizującego refundowaną w całości bądź w części receptę. Na marginesie trzeba przy tym wskazać, odnosząc się do argumentów powoływanych w powyższym zakresie przez Sąd Rejonowy, iż art. 43<sup>1</sup> k.c. – dotyczący przedsiębiorców, nie zawiera wymogu prowadzenia działalności gospodarczej w celu zarobkowym.

W powołanym świetle warto zauważyć, że choć używanego przez ustawę prawo farmaceutyczne "placówka ochrony zdrowia publicznego" z całą pewnością nie należy utożsamiać z pojęciem "zakładu opieki zdrowotnej", regulowanym odrębnymi przepisami (ustawy o zakładach opieki zdrowotnej) to nie sposób wobec źródła powstania przedmiotowego roszczenia, którym jest powszechny system ubezpieczenia zdrowotnego, nie zauważyć pewnych podobieństw i porównań w zakresie przedmiotu działalności obu wskazanych podmiotów, które w pewnym stopniu nakładają się na siebie, a z których wynika kwintesencja przedstawionej kwestii terminu przedawnienia roszczenia powoda. Otóż w obu przypadkach mamy

do czynienia z pewnego rodzaju świadczeniem ze strony państwa na rzecz obywateli (ubezpieczonych), które niewątpliwie w większym bądź mniejszym stopniu wpływa na sposób prowadzonej przez te podmioty działalności, a która nie zawsze może mieć charakter zarobkowy, nakierowany na zysk. Oba podmioty spełniają bowiem oprócz prowadzenia przedsiębiorstwa szereg innych zadań, można by rzec „zleconych” przez państwo w ramach powszechnego systemu opieki zdrowotnej oraz reglamentowanej działalności gospodarczej de facto przez podmioty prywatne bądź quasi prywatne (jak ma to miejsce w przypadku samodzielnych niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej) w warunkach swobody podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej.

Powołany aspekt aktywności zakładów opieki zdrowotnej w ramach powszechnego systemu opieki zdrowotnej i związany z nim okres przedawnienia tego typu roszczeń został przez Sąd Najwyższy wyjaśniony na przykładzie samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej. Wobec „mieszanego” charakteru niektórych usług świadczonych przez te podmioty nie sposób dostrzec tu podobieństw, w interesującym Sąd zakresie. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 roku, III CZP 11/05 (OSNC 2006, nr 3, poz. 48) wskazano, iż zadaniem samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej jest udzielanie świadczeń i promocja zdrowia. Działalność ta prowadzona jest stale, w sposób zawodowy, zorganizowany i planowy, realizowana jest na własny rachunek i we własnym imieniu. Nie jest to wprawdzie działalność nastawiona na zysk, niemniej jej racjonalizację zapewnia poddanie jej zasadom rachunku ekonomicznego, co w innych wypadkach uznawano w orzecznictwie za kryterium wystarczające do przypisania działalności cech gospodarczych. Sąd Najwyższy zaznaczył także, że podmiot ten uczestniczy w obrocie gospodarczym przez realizację odpłatnych, ekwiwalentnych świadczeń wzajemnych, głównie finansowanych ze środków publicznych, które powinny stanowić z założenia należytą zapłatę za wykonane usługi medyczne (także orzeczenia powoływane w tej uchwale).

Odnosząc powyższe rozważania do charakteru roszczenia i w związku z tym do sytuacji prawnej powoda rodzi się pytanie czy na gruncie powołanej uchwały nie można by przyjąć w niniejszej sprawie, a także w wielu przypadkach podobnych, iż działalność aptek ogólnodostępnych w powołanym zakresie winna być oceniana według reguł stosowanych w powszechnym obrocie gospodarczym. Powyższe nie sprzeciwiałoby się jednocześnie konkluzji, że apteki jako jednostki organizacyjne



będące jednym z elementów wykonującym zadania państwa w zakresie zapewnienia obywatelom opieki zdrowotnej są w pewnym stopniu uzależnione finansowo od systemu w którym funkcjonują. Uzależnienie to finalnie jednak nie rzutuje na samodzielność, zawodowy charakter oraz organizację aptek jako podmiotów prowadzących zorganizowaną działalność gospodarczą. W związku z powyższym czy takie postrzeganie niniejszego problemu prawnego nie przesądza jednak o konieczności stosowania do przedmiotowego roszczenia trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art. 118 k.c. właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej?

Dodać również wypada, iż za przyjęciem trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w sprawie, na tle której sformułowane zostało niniejsze pytanie prawne przemawia również fakt zupełnie odmiennego uregulowania kwestii zasad refundacji poczynawszy od dnia 01 stycznia 2012 roku wobec uchylenia art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164 poz. 1027 j.t.) przez pkt. 24 art. 63 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2011 r. nr 122 poz. 696), którą to ustawą dokonano wdrożenia dyrektywy Rady 89/105/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. dotyczącej przejrzystości środków regulujących ustalanie cen na produkty lecznicze przeznaczone do użytku przez człowieka oraz włączenia ich w zakres krajowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych (Dz. Urz. WE L 40 z 11.02.1989, str. 8; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 1, str. 345). Zgodnie z art. 41 ust. 1 cyt. ustawy „W celu realizacji świadczeń, o których mowa w art. 15 ust. 2 pkt 14, 17 i 18 ustawy o świadczeniach, podmiot prowadzący aptekę zawiera umowę z Funduszem na wydawanie refundowanego leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobu medycznego na receptę, zwaną dalej "umową na realizację recept". „Fundusz nie może odmówić zawarcia umowy na realizację recept, z zastrzeżeniem ust. 7. Do zawierania umowy nie stosuje się przepisów o zamówieniach publicznych (art. 41 ust. 5 cyt. ustawy) W doktrynie został ukształtowany pogląd, iż przedmiotowa umowa na realizację recept jest umową nazwaną wobec sprecyzowania jej essentialia negotii przez ustawodawcę a nawet stworzenie jej wzoru i tym samym nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu

cywilnego dotyczące umowy - zlecenia, dotyczące m.in. 2-letniego terminu przedawnienia, o którym stanowi art. 751 k.c.

Jednocześnie wskazuje się, że za uzasadnione należy w tym przypadku uznać przyjęcie wniosku analogicznego do przyjętego przez doktrynę w sprawie terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawartej (na co wskazywano powyżej) pomiędzy świadczeniodawcą a dyrektorem oddziału wojewódzkiego Funduszu. Powyższa analogia dotyczy zestawienia roszczeń świadczeniodawcy do NFZ o zapłatę wynagrodzenia za zrealizowane świadczenia opieki zdrowotnej w stosunku do roszczenia o zapłatę refundacji. Tym samym przy tak skonstruowanej umowie nazwanej termin przedawnienia takich roszczeń wynosi 3 lata. Powyższa zmiana regulacji prawnej powinna prowadzić do wniosku, iż termin przedawnienia roszczeń refundacyjnych opartych na zapisach art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) przy zapewnieniu równego traktowania podmiotów uczestniczących w realizowaniu tego typu świadczeń powinien odpowiadać również terminowi trzyletniemu. Poza bowiem obowiązkiem zawarcia umowy nazwanej nie zmienił się przecież charakter działalności podmiotu występującego o refundację.

Jak również podkreślono w doktrynie transfer refundacji zarówno względem apteki, jak i w razie żądania jej zwrotu w przypadku jej potrącenia przez Fundusz, niewątpliwie pozostaje w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością gospodarczą, polegającą na prowadzeniu apteki. Celem tego rodzaju działalności jest bowiem świadczenie usług farmaceutycznych, których dużą częścią jest realizacja recept na produkty refundowane. Nieotrzymywanie więc refundacji od publicznego płatnika świadczeń zdrowotnych stałoby w sprzeczności z celem tej działalności, ponieważ refundacja ma na celu rekompensatę pasywów przedsiębiorcy prowadzącego aptekę, który wcześniej poniósł koszty zakupu danego leku. Funkcjonowanie zaś apteki poza systemem refundacji, choć możliwe z prawnego punktu widzenia (umowa na realizację recept jest bowiem dobrowolna), wydaje się nie stwarzać możliwości osiągnięcia celu gospodarczego przez przedsiębiorcę prowadzącego aptekę (Komentarz do art. 41 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych 2013r. Jakub Adamski, Krzysztof Urban, Ewa Warmińska).

Reasumując należy stwierdzić, że poważne wątpliwości powstałe na gruncie niniejszej sprawy, a także spraw podobnych pomiędzy aptekami a Narodowym Funduszem Zdrowia w kwestii zawartego w art. 118 k.c. określenia „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” i w związku z tym właściwego określenia terminu przedawnienia dla roszczeń powoda przemawiają za skorzystaniem z instytucji pytania prawnego skierowanego do Sądu Najwyższego. Jego rozpoznanie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia nie tylko sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym w W., ale także przyczyni się do pewności i stabilności wydawanych orzeczeń w podobnych sprawach przed innymi Sądami Powszechnymi, które mają wyraźny problem z określeniem terminu przedawnienia tego typu roszczeń ograniczając się w uzasadnieniach swoich orzeczeń do krótkich i lapidarnych twierdzeń w tym przedmiocie bez dokonania głębszej analizy podnoszonych zarzutów przedawnienia z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy i prowadzonej przez apteki - w ramach powszechnego systemu opieki zdrowotnej - działalności gospodarczej (orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie V Ca 236/10). Rozstrzygnięcie niniejszego pytania prawnego przyczyni się zatem nie tylko do rozwoju prawa, ale także do ugruntowania i wzmocnienia orzecznictwa Sądów Powszechnych.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

/km/